

---

## RECENZJE

---

LEONID E. GORIZONTOW

Moskwa, Narodowy Uniwersytet Badawczy „Wyższa Szkoła Ekonomiki”

### AMERYKAŃSKIE ROSJOZNAWSTWO: ZROZUMIEĆ WIEK IMPERIUM

W swojej książce Olga V. Bol’šakova<sup>1</sup> w wyczerpujący sposób przedstawia historiografię niezwykle obszernego tematu i przeprowadza badania historyczno-naukowe wychodzące poza ramy problematyki określonej w tytule. Studia nad amerykańskim rosjoznawstwem to stosunkowo młody kierunek w historiografii, którym historycy z Rosji interesują się w nie mniejszym stopniu niż ich koledzy zza oceanu. Recenzowana monografia istotnie przyczyni się do utrwalenia priorytetu rosyjskich uczonych w opracowaniu tej dziedziny. Służy ona także przełamaniu dwu skrajności w rosyjskim pojmowaniu amerykańskiego rosjoznawstwa — zarówno bezwzględnego sceptycyzmu, rodem z czasów sowieckich, jak i naśladowczych zachwytyłów charakterystycznych dla końca zeszłego stulecia.

Historyczno-naukowe podejście pozwoliło Autorce wydzielić w masie anglojęzycznej literatury dorobek amerykańskiego rosjoznawstwa, które jak sprawiedliwie przyznaje, posiada własną logikę rozwoju i własne oblicze. Amerykański pogląd na Rosję różni się od zachodnioeuropejskiego, chociaż podlega wpływowi tego ostatniego (można oczywiście mówić i o odwrotnych wpływach), co daje Bol’šakovej podstawy do włączenia w swoją rekonstrukcję również literatury nieamerykańskiej. Historia amerykańskiego rosjoznawstwa została omówiona w książce począwszy od pierwszych profesjonalnych kroków w tej dziedzinie związanych z włączeniem rosyjskiej problematyki do programów uniwersytetów na przełomie XIX i XX w. Jednakże bardziej dokładnie rozpatrywany jest okres powojenny. Przy całym swoim ciężeniu ku historii nauki, Autorka szczególnie uważnie odnosi się do aktualnego stanu opracowywania przeszłości Rosji, nie czekając, jak wielu historiografów, na pojawienie się zbawczego „dystansu”.

W planie problemowo-tematycznym wybrano do specjalistycznego przestudiowania prace poświęcone polityce wewnętrznej Cesarstwa Rosyjskiego, mechanizmom władzy, procesowi reformatorskiemu w warunkach reżimu autorytarnego i przekształceń modernizacyjnych, wątkom ideologicznym kursu politycznego samodzierżawia. Z powodu obfitości materiałów Autorka świadomie zrezygnowała z oceniania epok rewolucyjnych,

---

<sup>1</sup> Большакова О.В. Власть и политика в России XIX — начала XX века. Американская историография. М.: «Наука», 2008. 263 с. [Bol’šakova O.V., *Vlast’ i politika v Rossii XIX — načala XX veka. Amerikanskaia istoriografiia*, Moskwa: „Nauka”, 2008, 263 s.]

koncentrując się na okresach względnej stabilności. Za ramy chronologiczne posłużył „długi” wiek XIX, obejmujący prawie cały okres imperialny. Jego charakterystyczną cechą w Rosji stanowi ogromna rola państwa, które kierowało się przy formułowaniu kursu politycznego zarówno względami podtrzymywania porządku społecznego, jak i interesami skarbu oraz imperatywami obrony. Chodzi zatem o kluczową problematykę dla rozumienia okresu imperium. W ślad za amerykańskimi rosjoznawcami Bol’šakova przydziela centralne miejsce Wielkim reformom i następującym po nich kontreformom. Mniej jest materiału z pierwszej połowy XIX wieku, na którą przypadają przekształcenia Aleksandra I i mikołajowskie „przedreformy”. Nie uniknęła wszakże Autorka wypraw w głąb XVIII wieku. Osobny rozdział zawiera analizę ocen politycznej działalności Stolypina, podczas gdy polityka Wittego została scharakteryzowana bardzo krótko. Reformy rozpatrywane są jako proces rozciągnięty na wiele dziesięcioleci i postrzegany, mimo jego fragmentaryczności, jako ciągły.

Na początek jednak o twórcach obrazu przedrewolucyjnej Rosji. Biorąc pod uwagę ludzki wymiar nauki historycznej, Bol’šakova przedstawia czytelnikowi filary dyscypliny (M.Karpovič, M.Raef, R.Pipes i in.), zbiorowy portret przedstawicieli zawodu oraz charakterystykę ukształtowanych szkół naukowych. Ze względu na istotne dla rozwoju nauki stosunki wzajemne nauczyciela i ucznia, przedmiotem badań w książce uczyniono trzy generacje badaczy. Przy tym Autorka rozumie, że źródło dynamiki zawiera się nie tylko w zmianie, ale i we współistnieniu generacji uczonych, a także w obecności postaci niezwykłych, wykraczających poza powszechny format.

Rzeczywistymi założycielami rosjoznawczych badań na Zachodzie byli historycy emigranci z Rosji, przede wszystkim nosiciele liberalnej tradycji historiograficznej, dla której po rewolucji zabrakło miejsca w kraju. W studiowaniu problematyki XIX i początku XX wieku oraz przygotowywaniu kadr badaczy najbardziej wyraźny ślad pozostawili przedstawiciele pierwszej fali emigracji, którzy byli naoczniymi świadkami i uczestnikami politycznego życia w okresie późnego cesarstwa. Znaczący wkład do amerykańskiego rosjoznawstwa włożyli także stronnicy narodnictwa, a szczególnie marksizmu, do którego sympatie wzrosły na fali lewicowych nastrojów lat 60. XX wieku. Nawet w czasach maccartyzmu wśród rosjoznawców pracowało немало ludzi sympatyzujących ze Związkiem Radzieckim. W książce zwrócono także uwagę na taki czynnik, jak ogólne rytmy politycznego i intelektualnego życia Zachodu. W rozwoju amerykańskiego rosjoznawstwa Bol’šakova słusznie odnotowuje znaczącą rolę uchodźców z Polski i Niemiec.

Wpływ rosyjskiej historiografii za oceanem nie ograniczał się do „ucieczki mózgow”. Wszelkie wyłomy w „żelaznej kurtynie” — w tym wymiany kulturalne — były wykorzystywane przez historyków w celu wzajemnych kontaktów w czasie „odwilży”, odprężenia i pieriestrojki. Dla Amerykanów niezbędny był dostęp do literatury i źródeł, szczególnie archiwalnych. W ostatecznym rachunku, ich droga nie tylko do archiwów, ale i do zawodu, prowadziła poprzez współdziałanie z radzieckimi kolegami, które stawało się normą. Funkcjonujące w ZSRR zakazy doprowadziły część historyków amerykańskich do zamiany przedmiotu zainteresowań z tematyki radzieckiej na przedrewolucyjną.

Kamieniem milowym w rozwoju amerykańskiego rosjoznawstwa były staże jego młodych przedstawicieli u profesora MGU P.A. Zajončkovskiego. Szkoła Zajončkovskiego to wielkie doświadczenie wzajemnej, ścisłej współpracy historyków w warunkach nieco zmiękczonej odprężeniem „zimnej wojny”. Bol’šakova podkreśla, że przywiązanie szefa szkoły do pozytywistycznej narracji, połączenie w jego warsztacie podejścia instytucjo-

nalnego i społecznego z elementami kliemetrii (badania państwowych urzędów i aparatu administracyjnego) okazało się współbrzmiające z tendencjami, które w tym czasie formowały ogólny obraz amerykańskiego roszoznawstwa. Szkoła Zajoncowskiego, jak pokazała m.in. konferencja z okazji jubileuszu stulecia historyka (2004 r.), do chwili obecnej zachowuje swoją pozycję, nie tylko w nauce rosyjskiej, ale i amerykańskiej. Unikalne jest zatem poczucie wspólnoty naukowo-korporatywnej kilku pokoleń badaczy reprezentujących różne narode w historiografii, które w przeszłości dzielił bardzo duży dystans.

Po II wojnie światowej siłą napędową badań nad Rosją stała się sowietologia. Właśnie na jej gruncie powstawały wpływowe koncepcje, które nie utraciły swojego znaczenia do dnia dzisiejszego. Charakterystyczny jest burzliwy wzrost centrów roszoznawczych pod wpływem „efektu sputnika”, kiedy to amerykańskie roszoznawstwo, otrzymawszy silne poparcie rządowe, mogło do końca lat 60. znacząco zwiększyć bazę kadrową i wydajność naukową, ostatecznie potwierdzając swoją pozycję lidera na całym Zachodzie. Historia przedrewolucyjnej Rosji przez długi czas znajdowała się w cieniu sowietologii. Częstokroć traktowała ona rewolucję rosyjską w sposób, który tworzył przewrotną pułapkę determinizmu teleologicznego. Dla całości amerykańskiej historiografii granica 17. roku nie miała takiego demarkacyjnego znaczenia, jakie nadawał jej kanon radziecki. Amerykańscy historycy znacznie częściej niż ich radzieccy koledzy przekraczali wskazaną granicę w ramach poszczególnych badań.

Pod względem conceptualnym układ współrzędnych zachodniego roszoznawstwa kształtują, po pierwsze, cywilizacyjna lokalizacja Rosji między Wschodem a Zachodem, i po drugie, rozpatrywanie wzajemnego stosunku przed i porewolucyjnych okresów jej historii. Właśnie kombinacja tych fundamentalnych parametrów determinuje oceny władzy i zmian w rosyjskim społeczeństwie oraz poziomu i typu rozwoju: liniowo-postępowego, cyklicznego lub sinusoidalnego. Amerykańscy badacze wnoszą do studiów nad przedrewolucyjną historią Rosji element komparatystyczny i zwracają szczególną uwagę na zachodnie zapożyczenia.

Bol’sakovej udało się przekonywająco zrekonstruować conceptualne oblicze nader pluralistycznego amerykańskiego roszoznawstwa w tej jego części, która zwrócona jest ku badaniom przedrewolucyjnej Rosji. Zmiana paradygmatów i oglądu metodologicznego w rozpatrywanej dziedzinie jest dynamiczna i wcale nie bezkonfliktowa. Tradycyjną, polityczną i instytucjonalną historię zastąpiła historia społeczna, a tę z kolei historia kulturalna, z właściwym dla niej semiotycznym odczytaniem polityki. Zainteresowanie Autorki losami koncepcji totalitaryzmu i orientalizmu, modernizacji i konwergencji pozwoliło przedstawić badaną problematykę nie tylko w kontekście ogólnego rozwoju nauki historycznej, nie zawsze zgadzającego się z rytmem roszoznawstwa, ale również i na szerokim polidyscyplinarnym tle humanistyki. W tym kontekście, w szczególności, przedstawiane są głośne dyskusje o charakterze teoretyczno-metodologicznym na łamach czasopism naukowych.

Jednym z ważniejszych osiągnięć amerykańskich historyków było opracowanie problematyki dotyczącej oświeconej biurokracji. Amerykańscy roszoznawcy sporo pracowali nad wyjaśnieniem ram chronologicznych zjawiska i charakterystycznej dla tej warstwy kultury politycznej, analizą konserwatywnego reformizmu i mentalnych właściwości walki modernizatorów z tradycjonalistami — zwolennikami policyjnego państwa. Walka ta podnosiła znaczenie instytucji samodzierżawia w czasach, gdy władca coraz bardziej stawał się zakładnikiem aparatu administracyjnego i tracił realną kontrolę nad sytuacją

w państwie. Później zakres badań poszerzył się o prace dotyczące „scenariuszów władzy”. W ramach podejścia społeczno-kulturowego w centrum uwagi badaczy amerykańskich znajdują się nie tylko podmioty reformy, aktorzy „wysokiej polityki” (w pierwszej kolejności samodzierżawie i liberalna biurokracja), ale również długotrwałe oddziaływanie przemian na różne grupy społeczne, przede wszystkim chłopstwo. Z perspektywy tzw. *history from below* przebadano — na podstawie solidnej bazy źródłowej — pogranicze światów urzędnika i chłopca, pokazano zaangażowanie chłopstwa w procesy modernizacyjne uruchomione dzięki reformom, co zrodziło wątpliwości w stosunku do tezy o nieorganiczności odgórnych zmian.

Na osobną uwagę zasługują idee, które powstały w amerykańskiej historiografii na gruncie rewizjonizmu pojmowanego jako dążenie do nowego ujęcia, wydawałoby się, oczywistych związków przyczynowo-skutkowych i ustalonych ocen, w tym tych, które przeniknęły z przedrewolucyjnych opracowań rosyjskich publicystów i historyków. Wyliczymy tylko niektóre tezy z arsenału rewizjonistów. Uważają oni, że praca chłopska w przededniu reformy uwłaszczeniowej nie była nieefektywna. Biurokracja nie jest złem, ale ważnym elementem modernizacji. W Rosji można było zaobserwować nie nadmiar urzędników, ale ich niedobór (*undergovernment*). Misja samodzierżawia nie sprowadzała się do wypełniania funkcji represyjno-ochronnych. Wzajemne oddziaływanie organów państwowych i ziemstw powinno być postrzegane nie tyle jako konflikt, ile bardziej jako proces upaństwowienia niezależnych organizacji. Państwo aktywnie uczestniczyło w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, jądrem którego niekoniecznie powinna być klasa średnia. Nieuzasadnione jest przeciwstawianie sobie reform i kontrreform, które należy odideologizować i rozpatrywać z pozycji pragmatyzmu administracyjnego. Reforma uwłaszczeniowa nie miała grabieżczego charakteru i nie pociągnęła za sobą kryzysu agrarnego. Po reformie zaś w warstwie chłopskiej nastąpił wzrost świadomości prawnej, co dało podstawę dla kulturowej rehabilitacji chłopstwa i wspólnoty gminnej.

Część tych idei miała swoje mniej lub bardziej bliskie analogie w historiografii radzieckiej, inne do dnia dzisiejszego nie są znane wszystkim historykom rosyjskim. Nawiasem mówiąc, omówiono tu nie tyle dyskusyjne poglądy, co pozycje najczęściej oparte na poważnej bazie dowodowej. Na temat każdej z nich Bol’šakova ma swoje własne zdanie. Jej oceny bywają dosyć surowe, ale zawsze są wynikiem poszukiwań racjonalnego ziarna.

Okres współczesny, rozpoczęty globalną zmianą światowego porządku, odznacza się wyraźnymi cechami przejściowości. Amerykańskie roszoznawstwo zmuszone było przystosować się do nowego kontekstu działania, którym nie rządzi już polityka konfrontacji mocarstw, ta główna dźwignia zainteresowania dla roszoznawstwa ze strony establishmentu USA. Adaptacji tej towarzyszył kryzys tożsamości zawodowej specjalistów do spraw Rosji. W konferencjach międzynarodowych przełomu lat 80. i 90., na których byli obecni historycy rosyjscy, a które odbiły się szerokim echem w świecie, Autorka upatruje ważnego momentu w rozwoju nauki. Systematyzacja różnorodności współczesnych podejść i kierunków jest nad wyraz trudna, o czym świadczy wykorzystanie przez Bol’šakovą metaforycznej formuły „twórczy nieporządek”. Priorytetowe dla dzisiejszego amerykańskiego roszoznawstwa dziedziny (studia nad nacjonalizmem, imperium itd.) rozwijają się dynamicznie również na gruncie rosyjskim często w ramach dialogu rosyjsko-amerykańskiego i bliskiej współpracy naukowej. Pojawiła się konieczność włączenia do ogólnego schematu rosyjskiej historii nowej, postsowieckiej Rosji. Ten problem rozwią-

zuje w szczególności koncepcja kraju rozwijającego się, stosowana tak w stosunku do przeszłości, jak i do terażniejszości.

Zrozumiałe jest, że przy tak obszernym przedmiocie nie wszystkie aspekty współczesnych badań amerykańskich mogły być jednakowo opracowane w ramach ograniczonej objętościowo monografii. Można było ją wzbogacić informacjami o infrastrukturze naukowej — centrach badawczych, stowarzyszeniach, czasopiśmiennictwie. Na pogłębione badania czekają problemy wzajemnego, retrospektywnego i aktualnego wpływu na siebie amerykańskiej i rosyjskiej historiografii. Istnieją rezerwy w płaszczyźnie uzupełnienia bazy źródłowej. Celowym jest wykorzystanie recenzji i dotarcie do nieopublikowanych dysertacji. O rozkładzie sił wewnątrz środowiska zawodowego można będzie sądzić na podstawie materiału archiwalnego, przede wszystkim korespondencji uczonych. Niewyczerpane są możliwości historii mówionej. Efekty może dać bardziej aktywne wykorzystanie rezerw tkwiących w Internecie. Jednakże wszystko to tylko wytyczne na przyszłość, realizacja których nie jest możliwa bez pracy zespołowej.

Obecnie czytelnik otrzymał bogatą i rzetelną wiedzę zaczerpniętą nie tylko ze skrupulatnie przebadanych naukowych książek i artykułów, ale także z ankiet, pamiętników historyków oraz korespondencji i przeprowadzonych przez Autorkę rozmów. Przedstawiona przez Bol’šakovą rekonstrukcja jest przekonująca i wyważona — można ją traktować jako solidne wprowadzenie do morza literatury badawczej. Omawiana praca nie pozostawia wątpliwości, że badanie historii rządów i reformowania Rosji jest niemożliwe bez uwzględnienia drukowanego dorobku amerykańskich uczonych. Książka powinna być lekturą obowiązkową dla szerokiego kręgu specjalistów i być polecana studentom specjalizującym się w historii Rosji.